

Sygn. akt II Ka 197/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Wilczewska

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Adama Webera Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Turku

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2018r.

sprawy **K. N.**

oskarżonego z art.286§1k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 11 kwietnia 2018r. sygn. akt II K 232/17

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ł. kwotę 516,60zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

III. Zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 197/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Turku, sygn. akt II K 232/17, oskarżonego K. N. uznał za winnego tego, że w dniu 1 sierpnia 2014 r. w K., w woj. (...), prowadząc działalność gospodarczą, jako właściciel PHU (...) z siedzibą w Ł., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził F., M. i S. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.107 zł, w ten sposób, że wprowadził w błąd wspólnika i pracowników Zakładu Handlowego Produkcyjno – Usługowego (...)

z siedzibą w K. co do zamiaru i możliwości zapłaty, zlecając pomimo faktycznego braku zamiaru i możliwości uiszczenia odpłatności Zakładowi Handlowemu (...) z siedzibą

w K. wykonanie usługi transportowej, która została zrealizowana i nie uiszczając płatności wynikającej z wystawionej przez zleceniodawcę faktury VAT nr (...) tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 120 stawek dziennych po 10 zł każda.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego K. N. zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzucił

1. na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku polegający na:

- uznaniu, że mimo posiadania przez oskarżonego w chwili zawarcia umowy zlecenia usługi transportowej z pokrzywdzonym w dniu 31 lipca 2014 r. na kontach bankowych kwot – 11.161,84 zł oraz na drugim koncie kwoty 10.691 Euro i w świetle istniejących zobowiązań wobec ZUS, US, które to kwoty nawet w połowie nie przewyższały posiadanych aktywów, miał zamiar doprowadzić pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadzając w błąd pokrzywdzonego co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zobowiązania,
- uznaniu, iż działania oskarżonego po braku spłaty wskazują na zamiar doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego celem osiągnięcia korzyści majątkowej, choć oskarżony znalazł stałą pracę i starał się regulować zobowiązania względem rozpoczętych już postępowań komorniczych, a nawet wpłat na rzecz pokrzywdzonego w tej sprawie,
- braku należytego nadania znaczenia rozliczeniu księgowemu przedłożonemu przez oskarżonego niezapłaconych należności z tytułu wykonanych przez niego usług, gdzie terminy płatności za w/w usługi dotyczą okresu od lipca 2014 do października 2014 r., a suma niezapłaconych zobowiązań należnych oskarżonemu wyniosła ponad 50 tys. zł,
- błąd braku poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrony o wystąpienie do portalu (...) o zweryfikowanie statusu rzetelności oskarżonego na giełdzie transportowej z chwili zawarcia umowy oraz wniosku o zwrócenie się do ZUS- u z jakiej przyczyny odmówiono oskarżonemu wypłaty świadczenia zdrowotnego z 2012 roku - co uniemożliwiło zweryfikowanie wyjaśnień oskarżonego odnośnie mechanizmu powstania zaległości w ZUS, jego wiarygodności płatniczej w chwili zawarcia umowy oraz analizy powyższych okoliczności w powiązaniu z zamiarem oszustwa,

2. na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania karnego mającego wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez uznanie, iż

w sytuacji posiadania w chwili zawierania umowy z pokrzywdzonym środków finansowych w wysokości 11.161,84 zł oraz 10.691,08 Euro oraz własnych zobowiązań, m. in wobec ZUS 17 tys zł oraz US, które nawet nie przekraczały połowy aktywów na koncie, oczekując na przelew należności który dodatkowo zasiliby konto oskarżonego kwotą ponad 50 tys. zł, oraz faktem, iż obrót oskarżonego od 1 maja 2014 r. do 31 września 2014 r. wyniósł ponad 1 mln zł i uznaniu, iż oskarżony chciał oszukać jedną firmę na kwotę 1.107 zł,

3. na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania karnego mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 193 par. 1 k.p.k. poprzez analizowanie kondycji finansowej firmy oskarżonego, do której to koniecznym było powołanie biegłego rewidenta a której to opinii zaniechano w związku z czym wyciągnięto nieuprawnione wnioski co do kondycji finansowej firmy oskarżonego wyrażającej się niewypłacalnością w chwili zawierania umowy z pokrzywdzonym,

4. naruszenie § 20 w zw. z § 17 ust. 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – tj. zasądzenie kwoty 1.033,20 zł zamiast kwoty 1.136,52 zł z VAT na rzecz obrońcy – 420 zł plus 6 rozpraw po 84 zł plus 23% VAT.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu, zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem I instancji w wysokości 1.136,52 zł z VAT, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Turku.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego K. N. okazała się bezzasadna.

Niezasadny pozostaje wysuwany w apelacji zarzut błędu w poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleniach faktycznych odnoszących się do zamiaru oskarżonego z chwili zawierania umowy z pokrzywdzoną spółką, a przytoczoną na jego poparcie argumentację uznać należy za chybioną.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że w wypadku gdy o niekorzystnym rozporządzeniu mieniem, a w konsekwencji o korzyści majątkowej po stronie sprawcy, przesądza fakt nieuregulowania należności za pobrany towar, dla spełnienia znamion strony podmiotowej niezbędne jest ustalenie, że sprawca już w chwili składania zamówienia na towar miał zamiar nieuiszczenia należności za niego, uiszczenia jej z opóźnieniem, w niepełnej wysokości, czy zależnie od powodzenia innych przedsięwzięć, doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Innymi słowy, podstawowym kryterium rozgraniczenia oszustwa od niewywiązania się ze zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym jest wykazanie, że w chwili zawierania umowy sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest dążył do uzyskania świadczenia poprzez wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu drugiej strony umowy co do okoliczności mających znaczenie dla zawarcia umowy, że gdyby znała ona rzeczywisty stan, nie zawarłaby umowy lub nie zawarłaby jej na tych warunkach, w jakich została zawarta (wyr. SA we Wrocławiu z 20.04.2016 r., II AKa 78/16). Jednocześnie dla ustaleniu zamiaru sprawy przestępstwa oszustwa miarodajne są nie tylko okoliczności towarzyszące zawarciu umowy, a w szczególności możliwości finansowe sprawcy. Dokonując ocen na tej płaszczyźnie należy brać pod uwagę również zachowanie sprawcy po otrzymaniu towaru lub usługi oraz jego stosunek do rozporządzającego mieniem w związku z upływem terminów należnych płatności. Dopiero tak przeprowadzona kompleksowa ocena całokształtu okoliczności pozwala wyciągnąć logiczne wnioski czy zaistniało przestępstwo, czy też obojętne z punktu widzenia norm prawa karnego, niedotrzymanie warunków przyjętego zobowiązania.

Jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy oskarżony pod koniec lipca 2014 r. zamieścił na internetowej giełdzie transportowej (...), zapotrzebowanie na usługę przewozową. Ofertą tą zainteresował się Zakład Handlowy Produkcyjno-Usługowy (...) z/s w K.. W wyniku powyższego K. N. drogą elektroniczną przekazał zlecenie spedycyjne dotyczące zorganizowania przewozu z załadunkiem w dniu 31 lipca 2014 oraz rozładunkiem 1 sierpnia 2014. Usługa ta została wykonana w związku z czym wykonujący transport wystawił fakturę VAT na kwotę 1.107 zł z odroczonym terminem płatności 60 dni, tj. do dnia 30 września 2014 r.

Fakt, że pokrzywdzona spółka zdecydowała się przyjąć ofertę oskarżonego nie jest przy tym równoznaczny ze zdobyciem przez nią potwierdzonych informacji o rzetelności i wypłacalności partnera handlowego. Transakcje dotyczące wykonania określonych usług z odroczonym terminem płatności, choć obarczone większym ryzykiem gospodarczym, należą do powszechnie stosowanych w stosunkach handlowych nawet pomiędzy zupełnie nieznanymi sobie kontrahentami. Opierają się one na zasadzie zaufania przyjmującego zlecenie do tego uczestnika obrotu, który zleca danej usługi, pomimo nie otrzymania zapłaty, a jedynie na podstawie zapewnienia jej otrzymania w późniejszym, określonym w umowie lub na fakturze czasie. Nie ma przy tym istotnego znaczenia jaką opinią na internetowej giełdzie towarowej cieszył się oskarżony albowiem celem niniejszego postępowania było ustalenie czy wprowadził on w błąd określony podmiot tj. pokrzywdzoną spółkę, co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania. Zasadnie zatem wnioski obrońcy o zasięgnięcie informacji o opinii o oskarżonym od podmiotu zarządzającego przedmiotową giełdą został oddalony (k. 226).

Nie budzą także wątpliwości ustalenia Sądu Rejonowego iż K. N.

w roku 2014 posiadał 2 rachunki bankowe w (...) Bank (...). Na dzień 31 lipca 2014 r. saldo na rachunku w walucie polskiej wynosiło 11.161,84 zł, a na dzień 30 września 2014 r. było to 3.863,84 zł. Natomiast saldo na koncie w walucie obcej wynosiło na dzień 31 lipca 2014 r. - 10.691,08 Euro, a na 30 września 2014 r. - 8,98 Euro. K. N. za rok 2013 i 2014 posiadał zaległości w płatnościach podatków należnych Urzędowi Skarbowemu Ł.. Niemniej jednak, choć czasami z opóźnieniem, regulował je aż do listopada 2014 r. Odnośnie zaś zaległości wobec ZUS, to na dzień 31 lipca 2014 r. wynosiło ono 17.377,92 zł, a na dzień 30 września 2014 r. wynosiło 17.581,94 zł. Podejmował starania rozłożenia w/

w kwoty na raty lecz ze względu na niespełnienie warunków formalnych, złożony przez niego wniosek pozostawiony został bez rozpoznania. Skarżący we wniesionej apelacji nie kwestionuje powyższych ustaleń Sądu.

Rację należy zatem przyznać obrońcy, iż znajdujące się na rachunkach bankowych K. N. środki pieniężne, na dzień 31 lipca 2014 r. pozwalały na spłatę ciążących na nim zobowiązań, zaś na dzień 30 września 2014 r. wciąż były wystarczające do spłaty zadłużenia względem pokrzywdzonej spółki.

Sformułowane przez skarżącego zarzuty mają na celu potwierdzenie tezy apelacji, że brak jest możliwości przypisania oskarżonemu zamiaru dokonania czynu

z art. 286 § 1 k.k., bowiem jak wynika z zebranego materiału dowodowego posiadał on środki finansowe pozwalające na uregulowanie zaciągniętego zobowiązania, a nie wywiązał się niego tylko dlatego, że w okresie późniejszym nie uzyskał on należności od swoich wierzycieli.

Okoliczność, że oskarżony posiadał środki pieniężne, a mimo tego nie uiścił całej należnej pokrzywdzonemu kwoty, świadczy jednak o tym, że nie istniały żadne obiektywne przesłanki, które stanowiłyby dla niego przeszkodę w jej dokonaniu. Nie ma więc innego wytłumaczenia dla postawy oskarżonego jak to, że z premedytacją zaciągnął zobowiązanie finansowe nie mając zamiaru wywiązania się niego oraz postanowił nie regulować zapłaty, zapewne licząc, że pokrzywdzony nie podejmie radykalnych kroków w postaci zawiadomienia odpowiednich organów o przestępstwie i będzie dochodził dłużnej należności tylko na drodze cywilnej skoro zobowiązanie dotyczyło stosunkowo niewielkiej kwoty 1.107 zł.

Na oszukańczy zamiar K. N. już z momentu zawierania umowy wskazuje choćby okoliczność, iż nie zapłacił on pokrzywdzonej spółce nawet symbolicznej kwoty. Co więcej, nie kontaktował się ze spółką w momencie gdy zobowiązanie stało się wymagalne, czy to w celu wydłużenia terminu płatności, rozłożenia sumy zobowiązania na raty czy też uzgodnienia innych warunków ułatwiających mu wywiązanie się z zawartej umowy. Sąd odwoławczy zauważył również, że należność 1.107 zł nigdy nie była sporna tj. K. N. nie kwestionował terminowości oraz sposobu wykonania przewozu towarów. Nie podjął przedsądowego wezwania do zapłaty oraz nie brał czynnego udziału w postępowaniu zakończonym wydaniem przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie o sygn. akt XII GNc 4907/14. Także w niniejszym postępowaniu K. N. wyjaśnił, iż ma świadomość ciążącego na nim zobowiązania (k. 177v).

W ocenie Sądu odwoławczego we wniesionej apelacji obrońca nie wskazał choćby na jedną okoliczność, która wskazywałaby iż K. N. miał zamiar wywiązania się z zawartej umowy. Faktem takim nie są podjęte przez oskarżonego starania o znalezienie pracy, skoro pozostając zatrudnionym w firmie (...) przez okres od maja 2016 r. do lipca 2017 r. wciąż nie regulował zapłaty względem pokrzywdzonej spółki. Dopiero na etapie postępowania sądowego tj. w dniu 14 listopada 2017 r. (k. 210) oraz w dniu 20 grudnia 2017 r. (k. 225) dokonał spłaty części zobowiązania w łącznej kwocie 250 zł pomimo iż od lipca 2017 r. pozostawał osobą bezrobotną (k. 177v). Kolejnej zaś wpłaty 300 zł dokonał w dniu 4 kwietnia 2018 r. (k. 373). Odnosnie zaś okoliczności iż oskarżony posiadał u swoich kontrahentów wiarygodności i wzywał ich do zapłaty, to fakt ten mógł jedynie dodatkowo poprawić kondycję finansową jego firmy. Jak sam bowiem wyjaśnił

w dniu zaciągania zobowiązania wobec Zakładu Handlowego Produkcyjno-Usługowy spółka (...) z/s w K. posiadał środki finansowe na zapłatę pełnej kwoty za wykonany przewóz. Jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, dysponował nimi także w dniu, gdy zaciągnięte zobowiązanie stało się wykonalne, a musiał je mieć jeszcze do listopada 2014 r., skoro do tej daty regulował należności podatkowe względem Urzędu Skarbowego Ł.. Nie przekonują wyjaśnienia K. N., że należnych mu środków pieniężnych od podmiotów zalegających wobec niego z płatnościami nie dochodził na drodze postępowania cywilnego ze względu na brak środków skoro postępowanie to zapewnia powodowi możliwość zwolnienia z kosztów sądowych w tym od opłaty w razie znajdowania się w trudnej sytuacji finansowej (k. 178). Jednocześnie – wbrew jego wyjaśnieniom, podmioty te wciąż musiały funkcjonować skoro usługi na ich rzecz zostały wykonane stosunkowo niedawno oraz skoro wysyłał do nich przedsądowe wezwania do zapłaty (k. 189 i n.). Nie miały znaczenia dla czynionych ustaleń przyczyny, które legły u podstaw odmowy wypłaty przez ZUS, w okresie

od 2012-2013 r., zasiłku chorobowego z tytułu pozostawiania K. N. na zwolnieniu L-4 (k. 214). Celem niniejszego postępowania nie było bowiem wyjaśnienie okoliczności i przyczyn powstania zadłużenia oskarżonego względem w/w w podmiotu, a w konsekwencji decyzja Sądu o oddaleniu wniosku dowodowego w tym przedmiocie obrońcy nie uchybia przepisom postępowania. Brak było także podstaw do zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu rachunkowości celem ustalenia kondycji finansowej przedsiębiorstwa oskarżonego z okresu objętego zarzutem. Zauważyć bowiem należy, że nie należała ona do specjalnie skomplikowanych, a wynikała przede wszystkim z należności jakie oskarżony był zobowiązany uiścić na rzecz Urzędu Skarbowego, ZUS oraz pokrzywdzonej spółki. Jednocześnie skarżący nie kwestionuje ustaleń Sądu Rejonowego przedstawionych na 1 i 2 stronie uzasadnienia wyroku. Nie można także zapominać, że K. N. nie ujawnił wszystkich swoich wierzycieli i wysokości zadłużenia. Określił tylko ich liczbę na 5 może 8 (k. 178).

W tej sytuacji sporządzona opinia byłaby opinią nieprzydatną.

Uwzględniając wszystkie wyżej przedstawione okoliczności Sąd Okręgowy stwierdza, że nie powziął jakichkolwiek wątpliwości co do sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Co prawda Sąd Rejonowy częściowo błędnie ustalił, iż na oszukańczy zamiar K. N. wskazywała także kondycja finansowa jego firmy, która uniemożliwiła mu wywiązanie się z przyjętego na siebie zobowiązania. Ta choć była trudna, wciąż jednak zapewniała oskarżonemu możliwość regulowania należnych płatności na rzecz kontrahentów. Niemniej jednak okoliczności sprawy, a w szczególności zachowanie samego oskarżonego po upływie terminu do zapłaty należności na rzecz pokrzywdzonej spółki jednoznacznie wskazują, że już w chwili zawierania umowy nie miał on zamiaru uiszczenia płatności. W tym też zakresie Sąd nie naruszył dyrektyw zawartych w art. 7 k.p.k.

Jednocześnie sugestie skarżącego oraz K. N., iż na chęć wywiązania się w przyszłości z zaciągniętego wobec Zakładu Handlowego Produkcjno-Usługowy (...) zobowiązania wskazują choćby próby ściągnięcia należności od dłużników oskarżonego pozostają w sprzeczności z okolicznościami przedstawionymi w niniejszym uzasadnieniu, a dla oceny zachowań sprawcy na płaszczyźnie zarzucanego mu przestępstwa nie mają istotnego znaczenia. Przeciwnie znamiona oszustwa wypełnia również takie działanie sprawcy, który składa zamówienie na wykonanie usługi bądź dostarczenie towaru, za które płatność ma nastąpić

w uzgodnionym, odroczonej terminie, jeżeli złożeniu zamówienia towarzyszy powzięty z góry zamiar niedotrzymania uzgodnionego terminu zapłaty i odłożenia go na czas bliżej nieokreślony oraz uzależnienia zapłaty od ewentualnego powodzenia określonych inwestycji dokonanych w przyszłości (tak: wyr. SA w Poznaniu

z 04.03.2014 r., II AKa 16/14; wyr. SA w Katowicach z 10.07.2014 r., II AKa 229/14; wyr. SA we Wrocławiu z 05.06.2013 r., II AKa 157/13).

Chybiony okazał się również zarzut obrońcy naruszenia § 20 w zw. z § 17 ust. 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r.

w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, z uwagi na zasądzenie na jego rzecz kosztów w wysokości 1.033,20 zł zamiast w wysokości 1.136,52 zł. Zauważyć bowiem należy, że obrońca obecny był na 6 terminach rozprawy (nie stawił się na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2017 r.; k. 172) W tej sytuacji należne mu koszty tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu wyniosły łącznie 1.033,20 zł (420 zł za pierwszy termin oraz 5 x 84 zł za kolejne pięć terminów rozprawy = 840 zł + 23% VAT = 1.033,20 zł).

Kierunek apelacji, co do winy obligował Sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do kary (art. 447 § 1 k.p.k.).

Sąd Okręgowy nie dopatrył się, by w niniejszej sprawie zachodziła podstawa do zmiany wyroku (art. 438 pkt. 4 k.p.k.). Pamiętać bowiem trzeba, iż o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd I instancji wymierzając

wobec K. N. karę grzywny w wysokości 120 stawek dziennych po 10 zł każda stawka, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się

z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskazaniami, co do ich wymiaru bacząc, aby granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone, czego dowodem jest treść pisemnych motywów wyroku (s. 8-9 uzasadnienia wyroku). Zbędne jest zatem ich powielanie. Zauważyć jedynie należy, że Sąd przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny, a więc karę łagodniejszego rodzaju niż wskazywana przez art. 286 § 1 k.k. Już tylko z tego względu wymierzona kara nie może być uznana za rażąco surową.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność uchylenia bądź zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, albowiem ich uiszczenie z uwagi na jego aktualną sytuację materialną byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Nadto Sąd Okręgowy na podstawie § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714) zasądził na rzecz adwokata J. Ł. 516,60 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu

w postępowaniu odwoławczym oskarżonemu K. N..

Agata Wilczewska